

Sygn. akt VI GC 2961/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Supińska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2020 roku w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c.

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.**

przeciwko **Spółdzielczej (...) z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Spółdzielczej (...) z siedzibą w G. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwotę 319,49 złotych (trzysta dziewiętnaście złotych czterdzieści dziewięć groszy);

II. zasądza od pozwanego Spółdzielczej(...)z siedzibą w G. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwotę 1 117 złotych (jeden tysiąc sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 2961/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 października 2019 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. domagał się zasądzenia od pozwanego Spółdzielczej(...) z siedzibą w G. kwoty 1 829,82 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 14 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 31 października 2013 roku pozwany zawarł z występującym jako konsument P. H. umowę pożyczki numer (...) (kredyt konsumencki) i pobrał kwotę 2 500 złotych tytułem prowizji za jej udzielenie. Strony ustaliły termin zwrotu pożyczki na dzień 20 października 2023 roku. P. H. dokonał w dniu 06 lipca 2016 roku całkowitej wcześniejszej spłaty pożyczki. W tej sytuacji pozwany miał obowiązek rozliczenia z konsumentem prowizji w zakresie jej proporcjonalnego zwrotu do dnia 21 lipca 2016 roku, czego jednakże nie uczynił. Powód po nabyciu wierzytelności od P. H., dochodzi jej w niniejszym postępowaniu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 06 listopada 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 6514/19 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Spółdzielcza (...) z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa w zakresie żądania należności głównej ponad kwotę 1 510,33 złotych i kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował wartość dochodzonego roszczenia, tj. wartość rozliczenia kosztów prowizji wskazaną przez powoda. Pozwany oświadczył, że uznaje kwotę 1 510,33 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 14 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty jako obliczoną proporcjonalnie przy uwzględnieniu czynnika czasu i kapitału, tak jak w przypadku odsetek. Jednocześnie podniósł, że ani dyrektwa,

ani ustawa krajowa nie różnicuje kosztów na te, które należy zwrócić proporcjonalnie do okresu i kapitału oraz na te, które należy zwrócić proporcjonalnie wyłącznie do okresu, wobec czego pozwany zastosował jednakową zasadę dla wszystkich elementów składających się na całkowity koszt kredytu, tj. zwraca je proporcjonalnie do okresu i kapitału. Pozwany wskazał, że przy zawieraniu umowy kredytu konsumenckiego nie pobierał prowizji jedynie w związku z okresem kredytowania, wysokość prowizji zależna była bowiem od kwoty kapitału postanowionego do dyspozycji kredytobiorcy w czasie. Jednocześnie pozwany wskazał, że nalicza wynagrodzenie w postaci prowizji jako procent wartości kredytu, przy czym kształtuje wysokość prowizji i odsetek tak, aby łączna ich wartość gwarantowała rentowność. Wobec tego ze względu na zbliżoną do odsetek funkcję prowizji (obie stanowią wynagrodzenie kredytodawcy), winna być ona rozliczana w sytuacji, o jakiej mowa w art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) z uwzględnieniem czynnika, jaki jest dysponowanie przez kredytobiorcę kapitałem kredytodawcy w określonym czasie.

Pozwany wniósł również o orzeczenie o kosztach postępowania zgodnie z art. 102 k.p.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 października 2013 roku Spółdzielcza (...) z siedzibą w G. Oddział K. zawarł z P. H. umowę pożyczki (kredyt konsumencki) numer (...), na podstawie której udzielił P. H. na cele konsumpcyjne pożyczki w kwocie 50 000 złotych (całkowita kwota pożyczki), wskazując między innymi koszty w postaci prowizji z tytułu jej udzielenia w kwocie 2 500 złotych i opłatę przygotowawczą w kwocie 40 złotych.

Umowa została zawarta przez strony na okres od dnia 31 października 2013 roku do dnia 20 października 2023 roku z możliwością wcześniejszej spłaty pożyczki.

W punkcie 19 umowy wskazano, że pożyczkobiorca jest zobowiązany ponieść następujące koszty: 1) koszty związane z zawarciem umowy, tj. opłatę przygotowawczą w kwocie 40 złotych i prowizję z tytułu udzielania pożyczki w kwocie 2 500 złotych, 2) koszty związane z ustanowieniem zabezpieczeń, tj. koszty wymienione w pkt 24 ppkt b) umowy, których wartość wyniosła 0 złotych, 3) koszty usług dodatkowych, tj. koszt, o jakim mowa w pkt 24 ppkt a) umowy w kwocie 0 złotych, a także wpisowe i udział w (...) w kwocie 2 złotych oraz 4) koszty inne, tj. kwotę 36 złotych tytułem opłaty za wypłatę pożyczki przelewem na konto zewnętrzne.

Zgodnie z punktem 30 umowy pożyczkobiorca miał prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części pożyczki przed terminem określonym w umowie osobiście w kasie lub poprzez wpłatę na rachunek pożyczkowy.

W przypadku spłaty pożyczki przed terminem określonym w umowie, w braku odmiennej dyspozycji pożyczkobiorcy dokonane wpłaty zostaną zaliczone na poczet spłaty kapitału w taki sposób, że wpłata zostanie przeznaczona w następującej kolejności na: spłatę najbliższej wymagalnej raty w kwocie odpowiadającej jej wysokości pomniejszonej o odsetki za okres od dnia dokonania wcześniejszej spłaty do dnia wymagalności raty i spłatę kapitału pożyczki w taki sposób, że czas obowiązywania umowy ulegnie skróceniu; w takim przypadku całkowity koszt pożyczki ulegnie obniżeniu proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy licząc od momentu spłaty pożyczki przed terminem.

Rozliczenie z pożyczkobiorcą z tytułu spłaty nastąpić miało w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty pożyczki w całości.

umowa pożyczki – k. 12-17, 52-60 akt, tabela opłat i prowizji – k. 61-62 akt

P. H. w dniu 06 lipca 2016 roku dokonał wcześniejszej całkowitej spłaty pożyczki udzielonej mu przez Spółdzielczą (...) z siedzibą w G. na podstawie umowy pożyczki z dnia 31 października 2013 roku.

niesporne, a nadto: oświadczenie o dokonaniu całkowitej spłaty kredytu – k. 19 akt, regulamin – k. 63-69, dyspozycja potrącenia – k. 70 akt, dyspozycja wypłaty – k. 71 akt

W dniu 28 maja 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. (jako cesjonariusz) zawarł z P. H. (jako cedentem) umowę przelewu wierzytelności przysługującej cedentowi wobec Spółdzielczej (...) z siedzibą w G. z tytułu wcześniejszej spłaty pożyczki numer (...), w celu jej wyegzekwowania od pożyczkodawcy.

O zawarciu umowy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. poinformował Spółdzielczą (...) z siedzibą w G., którego wezwał do zapłaty – w terminie 3 dni – kwoty 1 829,82 złotych tytułem zwrotu proporcjonalnej części prowizji uiszczonej przez P. H. z tytułu udzielenia pożyczki numer (...).

Wezwanie do zapłaty zostało odebrane przez Spółdzielczą(...) z siedzibą w G. w dniu 10 czerwca 2019 roku.

umowa przelewu wierzytelności – k. 20-21 akt, zawiadomienie o przelewie wierzytelności wraz z wezwaniem do zapłaty oraz oświadczeniem pożyczkobiorcy o zwolnieniu z tajemnicy bankowej – k. 18, 22 akt, dowód nadania i odbioru – k. 23-23v akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także wskazane powyżej dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Sąd nie oparł się jednakże na przedłożonym przez pozwanego rozliczeniu umowy kredytu numer (...) (k. 39 akt) mającym stanowić dowód wysokości należnego powodowi zwrotu prowizji. Sąd miał bowiem na uwadze, że jest to jedynie wydruk komputerowy rozliczenia umowy przy zadanych przez pozwanego założeniach, w tym odnośnie rozliczenia prowizji proporcjonalnie do okresu i kapitału, którego to sposobu jednakże Sąd nie uznał za właściwy w okolicznościach niniejszej sprawy, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia. Sąd miał też na uwadze, że w identyczny sposób ustalona została również wartość podlegającej zwrotowi opłaty przygotowawczej, której zwrot nie był jednakże objęty roszczeniem dochodzonym w niniejszej sprawie.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Zgodnie z treścią art. 148¹ k.p.c. Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo.

W niniejszej sprawie żadna ze stron nie wносиła o przeprowadzenie rozprawy, a w ocenie Sądu całokształt przytoczonych twierdzeń, w tym zarzutów pozwanego i zgłoszonych wniosków dowodowych pozwalał na przyjęcie, że przeprowadzenie rozprawy w przedmiotowej sprawie nie jest konieczne.

W związku z treścią sprzeciwu od nakazu zapłaty i częściowym zaskarżeniem dochodzonego pozwem roszczenia, nakaz zapłaty z dnia 06 listopada 2019 roku wydany w sprawie o sygn. akt VI GNc 6514/19 przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni stał się – z dniem 05 grudnia 2019 roku – prawomocny w zakresie żądania kwoty 1 510,33 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1 829,82 złotych za okres od dnia 14 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty.

Uwzględniając powyższe, w toku dalszego postępowania powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. domagał się zasądzenia od pozwanego Spółdzielczej (...)z siedzibą w G. kwoty 319,49 złotych i kosztów procesu – tytułem zwrotu proporcjonalnej (za okres, o który skrócono czas obowiązywania umowy) części prowizji w związku z wcześniejszą spłatą pożyczki udzielonej przez pozwanego.

Stan faktyczny sprawy pozostawał w zasadzie w całości bezsporny. Strony pozostawały zgodne co do tego, że pozwanego i poprzednika prawnego powoda – P. H. łączyła umowa pożyczki (kredytu konsumenckiego) oraz że pożyczka została przez niego spłacona przed umówionym terminem spłaty, nie był sporny również termin spłaty pożyczki ani wysokość prowizji pobranej z tytułu udzielenia pożyczki.

Zgodnie z punktem 30 umowy z dnia 31 października 2013 roku łączącej pozwanego i poprzednika prawnego powoda, pożyczkobiorca miał prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części pożyczki przed terminem określonym w umowie osobiście w kasie lub poprzez wpłatę na rachunek pożyczkowy. W przypadku spłaty pożyczki przed terminem określonym w umowie, w braku odmiennej dyspozycji pożyczkobiorcy (a pozwany nie wykazał, by P. H. jako pożyczkobiorca taką odmienną dyspozycję złożył) dokonane wpłaty miały być zaliczane na poczet spłaty kapitału w taki sposób, że wpłata przeznaczana była w pierwszej kolejności na spłatę najbliższej wymagalnej raty w kwocie odpowiadającej jej wysokości pomniejszonej o odsetki za okres od dnia dokonania wcześniejszej spłaty do dnia wymagalności raty, a następnie – na spłatę kapitału pożyczki w taki sposób, że czas obowiązywania umowy ulegnie skróceniu – w takim przypadku całkowity koszt pożyczki ulegnie obniżeniu proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy licząc od momentu spłaty pożyczki przed terminem.

Powyższe zatem jednoznacznie przesądza o tym, że na podstawie łączącej strony umowy pożyczki, pozwany – w przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki przez pożyczkobiorcę – zobowiązany był zwrócić mu wszystkie koszty składające się na całkowity koszt pożyczki (a więc nie tylko odsetki, ale i prowizje oraz inne koszty) w proporcjonalnej do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy – wielkości. Umowa nie różnicowała tych kosztów pod względem ich związania z czasem trwania umowy, a zatem brak jest jakichkolwiek podstaw do tego, by Sąd w niniejszej sprawie wprowadzał przedmiotowe rozróżnienie. Takie ukształtowanie treści umowy jest w ocenie Sądu dopuszczalne w ramach zasady swobody umów wynikającej z treści art. 353¹ k.c. i jako nie będące sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, z ustawą oraz nie mające na celu obejścia ustawy, nie jest dotknięte sankcją nieważności.

Niezależnie od powyższego roszczenie powoda znajdowało również swoją podstawę także w treści art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083), zgodnie z którym, w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Powołany przepis stanowi implementację prawa unijnego, tj. art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady numer 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady numer 87/102/EWG, wedle którego konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

W doktrynie i orzecznictwie art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) był przedmiotem rozbieżnych poglądów. Spór w tym zakresie rozstrzygnął w sprawie o sygn. akt C-383/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w wyroku z dnia 11 września 2019 roku wskazał, że obniżka, do której uprawniony jest konsument może dotyczyć kosztów, których kwota nie jest zależna od długości trwania umowy o kredyt, przy czym nie może być ona ograniczana do kwoty kosztów zaoszczędzonych przez instytucję kredytową w wyniku przedterminowej spłaty. Również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 roku (sygn. akt III CZP 45/19) wyraźnie wskazał, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego

kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

W niniejszej sprawie pozwany Spółdzielcza (...) z siedzibą w G. zakwestionował wartość dochodzonego roszczenia, tj. wartość rozliczenia kosztów prowizji wskazaną przez powoda. Pozwany oświadczył, że ani dyrektywa, ani ustawa krajowa nie różnicuje kosztów na te, które należy zwrócić proporcjonalnie do okresu i kapitału oraz na te, które należy zwrócić proporcjonalnie wyłącznie do okresu, wobec czego pozwany zastosował jednakową zasadę dla wszystkich elementów składających się na całkowity koszt kredytu, tj. zwraca je proporcjonalnie do okresu i kapitału. Pozwany wskazał, że przy zawieraniu umowy kredytu konsumenckiego nie pobierał prowizji jedynie w związku z okresem kredytowania, wysokość prowizji zależna była bowiem od kwoty kapitału postanowionego do dyspozycji kredytobiorcy w czasie. Wobec tego ze względu na zbliżoną do odsetek funkcję prowizji (obie stanowią wynagrodzenie kredytodawcy), winna być ona rozliczana w sytuacji, o jakiej mowa w art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) z uwzględnieniem czynnika, jaki jest dysponowanie przez kredytobiorcę kapitałem kredytodawcy w określonym czasie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w wyroku z dnia 13 listopada 1999 roku w sprawie o sygn. akt C-106/89 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że wynikające z dyrektywy zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przewidzianego przez dyrektywę, podobnie jak przewidziany na mocy art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania tego zobowiązania, ciąży na wszystkich organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach. Wynika stąd, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed, czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat. Jeżeli natomiast chodzi o cel dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady numer 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady numer 87/102/EWG, to Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że polega on na zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony konsumentów (tak w wyroku z dnia 06 czerwca 2019 roku, sygn. akt C-58/18). Ów system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania (tak np. w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 roku, sygn. akt C-377/14). Ochronę tę ma zaś gwarantować art. 22 ust. 3 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady numer 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady numer 87/102/EWG zobowiązujący państwa członkowskie do zapewnienia, aby przepisy, które przyjmują one w celu wykonania dyrektywy, nie mogły być obchodzone poprzez np. sposób formułowania umów.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. W ocenie Sądu uznać należy więc – mając na uwadze brzmienie powyższego przepisu oraz ich cel (w tym cel przedmiotowej dyrektywy, której implementację stanowił m. in. powyższy przepis) – że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny, tj. ograniczone jest do okresu od dnia faktycznej spłaty do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Obniżenie to ma więc charakter liniowy, z zastosowaniem kryterium czasowego, to jest biorąc pod uwagę wyłącznie okres, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Jednocześnie wskazać należy, że na żadnym etapie postępowania pozwany nie wykazał, w jaki sposób skalkulował przedmiotową prowizję, a więc, że była ona obliczona w taki sposób, w jaki naliczane są odsetki – tj. że jej wysokość ustalana jest odrębnie na każdy dzień, w zależności od wysokości kapitału i że konsument był informowany o takim sposobie ustalenia wysokości prowizji. Taki sposób kalkulowania prowizji nie wynika ani z umowy, ani też z tabeli opłat i prowizji, czy przedłożonego przez pozwanego regulaminu udzielania kredytów i pożyczek konsumenckich (k. 63-69 akt). W tej sytuacji powoływanie się przez pozwanego niejako post factum na zasady ustalania jej wysokości – nieznanie konsumentowi w momencie zawierania umowy, a korzystne dla pozwanego – nie może zasługiwać na ochronę prawną.

Wobec powyższego Sąd za chybiony uznał zarzut pozwanego, że brak rozróżnienia w umowie kosztów na te, które należy zwrócić proporcjonalnie do okresu i wysokości kapitału oraz na te, które należy zwrócić proporcjonalnie wyłącznie do okresu powoduje, że pozostała do zwrotu prowizję w przedmiotowej sprawie należy obliczyć proporcjonalnie z uwzględnieniem czynnika czasu i wysokości kapitału. Sąd miał przy tym na uwadze, że sama umowa z dnia 30 października 2013 roku w punkcie 19 wskazywała, że prowizja jest kosztem związanym z zawarciem umowy, tj. opłatą z tytułu udzielenia pożyczki. Nie może zatem obecnie pozwany skutecznie wywodzić, że prowizja pełniła w niniejszej umowie podobną funkcję, jak odsetki. Za całkowicie niezrozumiałe i pozbawione jakiegokolwiek uzasadnienia na tle treści umowy należało uznać w tym kontekście zatem twierdzenia pozwanego, że poza wynagrodzeniem odsetkowym naliczał on także i pobierał od kredytobiorcy wynagrodzenie właśnie w postaci prowizji, która ustalona została jako procent od wartości udzielonego kredytu, choć w umowie została wyrażona wartością kwotową. Umowa bowiem wskazywała, że prowizja jest opłatą związaną z zawarciem umowy, a nie wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału. Decydujące dla rozliczenia prowizji znaczenie ma zatem wyłącznie kryterium czasu. Wysokość kapitału, z którego korzystał pożyczkobiorca, nie ma natomiast żadnego znaczenia dla przeprowadzenia prawidłowego rozliczenia podlegającej zwrotowi części prowizji w niniejszej sprawie.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że umowa pożyczki pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym powoda została sporządzona i zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego, którego twórcą był pozwany. Pozwany jednakże nie zawarł w jej treści ani definicji prowizji z tytułu udzielenia pożyczki, ani nie wskazał sposobu jej ustalenia, brak jest również w umowie wskazania, co składa się na ową prowizję. Zgodnie zaś z treścią art. 385 § 2 k.c. wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały, a postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Interpretacji art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) nie sposób jest dokonać opierając się wyłącznie na wykładni językowej tego przepisu, w oderwaniu od innych instytucji prawnych wprowadzonych przez ustawę. Przepis ten należy rozpatrywać z perspektywy całej ustawy jako tej, która przewiduje pewne rozwiązania prawne w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu rzeczywistej i efektywnej ochrony konsumenta. Istotą wprowadzenia art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) i jego odpowiednika, tj. art 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady numer 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady numer 87/102/EWG jest ograniczenie kosztów kredytu w przypadku ich przedterminowej spłaty. Celem tego przepisu jest możliwość szybszego uwolnienia się konsumenta od zobowiązań na nim ciążyących z jednoczesną korzyścią z tym związaną w postaci zmniejszenia kosztów wiążących się z zaciągniętym kredytem. Instytucja szczególnych uprawnień konsumenta, a wśród nich prawo do przedterminowej spłaty całości lub części kredytu ma zapewnić konsumentowi rzeczywistą i efektywną ochronę w relacjach umownych z profesjonalistą i nie może być tym samym ograniczana poza przypadkami wyraźnie w ustawie przewidzianymi (tak Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 września 2018 roku w sprawie o sygn. akt I 1 C 1380/18, a także E. Rutkowska – Tomaszewska, Redukcja kosztów kredytu konsumenckiego a przedterminowa jego spłata w świetle art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim [w:] *Studia Prawno – Ekonomiczne*, t. C 2016, s. 163-177). Za przyjętą interpretacją art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) przemawiają także istotne względy systemowe. Zwrócić należy uwagę, że zgodnie z art. 54 ust. 4 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) w przypadku odstąpienia od umowy kredytodawcy nie przysługują żadne inne opłaty, z wyjątkiem bezzwrotnych kosztów poniesionych przez niego na rzecz organów administracji publicznej. Z kolei w myśl art. 28a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) opłaty i inne koszty uiszczone przez konsumenta przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki podlegają niezwłocznie zwrotowi, w przypadku gdy umowa o kredyt konsumencki nie została zawarta lub kwota kredytu nie została wypłacona przez kredytodawcę w terminie wskazanym w umowie. Przytoczony kontekst funkcjonalny i systemowy analizowanego przepisu przemawia za uznaniem, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego przez kredytobiorcę przysługuje mu roszczenie o obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu składających się na całkowity koszt kredytu niezależnie od ich charakteru i niezależnie od tego, kiedy koszty te zostały faktycznie poniesione przez konsumenta (pożyczkobiorcę) – proporcjonalnie do skrócenia okresu kredytowania, a więc z uwzględnieniem wyłącznie kryterium

czasowego. Inna interpretacja przepisu mogłaby prowadzić do nadużyć. Ryzyko wcześniejszej spłaty kredytu jest zaś rekompensowane regulowaną ustawowo wysokością prowizji za przedterminową spłatę (art. 50 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083)).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie punktu 30 umowy pożyczki z dnia 31 października 2013 roku w zw. z art. 49 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 6 w zw. z art. 52 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1083) w zw. z art. 481 § 1 k.c. Sąd w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanego Spółdzielczej(...) z siedzibą w G. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwotę 319,49 złotych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, tj. na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 117 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 200 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

Sąd nie znalazł także podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jako wyjątek od zasady, a nadto wobec użycia sformułowania „w wypadkach szczególnie uzasadnionych” przepis ten nie podlega wykładni rozszerzającej. Pozwany natomiast nie wykazał, że w niniejszej sprawie zachodzi jakikolwiek szczególnie uzasadniony wypadek, który pozwalałby na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa określonego w tym przepisie prawa. Pozwany podnosił, że prowadzi działalność gospodarczą w zaufaniu do obowiązujących przepisów prawa i utrwalonej przez lata ich wykładni, a po wyroku z dnia 11 września 2019 roku, który nie uwzględnił sytuacji spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych udzielających pożyczek swym członkom wyłącznie w oparciu o wkłady członkowskie i oszczędności członków, konieczność zwrotu prowizji, która w znacznej części stanowiła pokrycie kosztów udzielenia pożyczki, powoduje, że ich udzielanie staje się nierentowne i uszczupla majątek spółdzielni oraz spółdzielców, co powoduje, że w tej sytuacji musi pokryć stratę związaną z dokonaniem tej transakcji, której w żaden sposób nie mógł przewidzieć w momencie zawierania umowy, ani uwzględnić w rachunku ekonomicznym. Zdaniem pozwanego nie do przewidzenia było, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, bez pogłębionej analizy, wyda orzeczenie nie dokonujące rozróżnienia kosztów udzielenia pożyczki na te związane i niezwiązane z okresem kredytowania.

Z twierdzeniami tymi nie sposób się zgodzić. Po pierwsze bowiem w systemie prawnym już od 2011 roku funkcjonowały poglądy różnicujące i nie różnicujące poszczególne składniki całkowitego kosztu kredytu w zależności od związania ich bądź nie z okresem kredytowania. Od dłuższego okresu czasu pozwany znał już także stanowisko Rzecznika Finansowego oraz stanowisko Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 września 2018 roku, czy Komisji Europejskiej z dnia 21 września 2018 roku w tym zakresie i nawet pomimo niekorzystnych dla siebie rozstrzygnięć sądów powszechnych, w tym Sądu Rejonowego w Gdyni, nadal nie rozliczał z konsumentem prowizji w prawidłowy sposób, wynikający zdaniem Sądu, wprost z treści ustawy, ale także z treści zawieranych przez siebie umów. Również po jednoznacznym wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 września 2019 roku pozwany nie czynił zadość swoim obowiązkom w tym zakresie, lecz po raz kolejny w kolejnych procesach przedstawia nową, również chybioną w ocenie Sądu, interpretację przepisów prawa. Takie działanie pozwanego, jako instytucji pożyczkowej, a jednocześnie silniejszej, profesjonalnej strony umowy pożyczki, podważa zaufanie do zasad pewności obrotu prawnego i obowiązku przestrzegania przez obie strony treści umowy i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie. Działanie takie nie może także, zdaniem Sądu, powodować dla pozwanego korzystnych dla niego skutków procesowych w postaci braku obciążenia go kosztami procesu, który sam poprzez swoją postawę wywołał. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzi zatem ów szczególny wypadek, który uzasadniałby odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu. Wskazać również należy, że pozwany jest podmiotem gospodarczym, ponosi ryzyko prowadzonej przez siebie działalności, z którą immamentnie związane są sprawy sądowe z kontrahentami. Stąd też podnoszone przez pozwanego okoliczności nie mogą uzasadniać zastosowania art. 102 k.p.c. w niniejszej sprawie.